



niedziela

głos z Torunia

NR 48 (832) • J • ROK LIII • 28 XI 2010 • TORUŃ

W NUMERZE:

Z Biskupem w drodze do Santiago de Compostela – Rok
św. Jakuba Apostoła

Uroczyste obchody Święta
Niepodległości w diecezji
toruńskiej



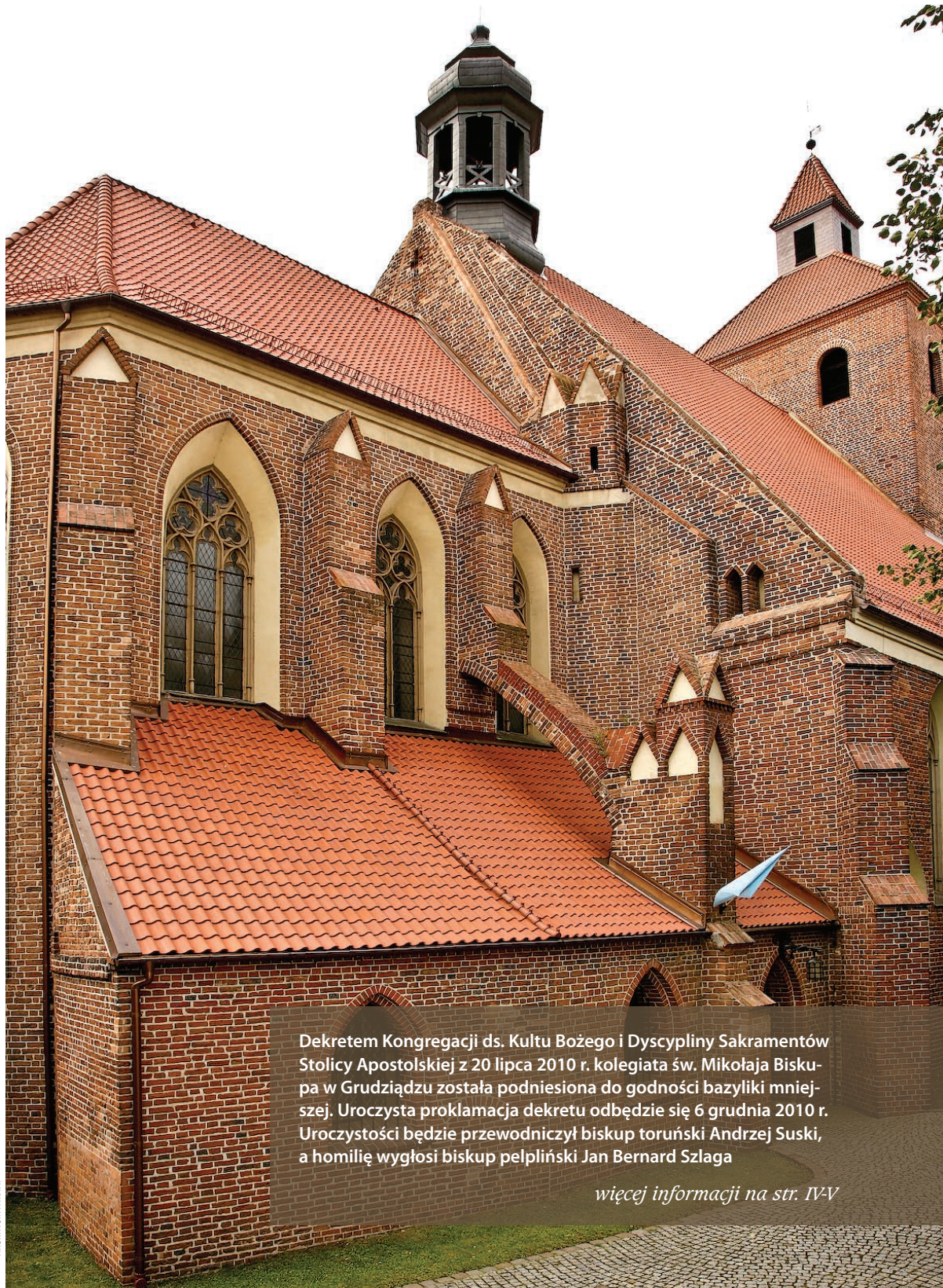
PLURIMOS ANNOS!

*Jego Ekszelencji
Księdzu Biskupowi
Andrzejowi Suskie-
mu z okazji imienin
życzymy obfitości
łask od Boga Ojca,
siły i wytrwałości od
Jezusa Chrystusa oraz
mocy płynącej z dzia-
łania Ducha Świętego.
Niech Matka Boża
Nieustającej Pomo-
cy, patronka diecezji
toruńskiej, podtrzy-
muje kapłańskie dło-
nie Jego Ekszelencji,
by w dobrym zdrowiu
po jak najdłuższe lata
rozdzielaty wiernym
dary stołu Pańskiego.
Składając serdeczne
Bóg zapłać za posługę
pasterza diecezji,
o pamięci modlitewnej
zapewniają*

Redakcja i Czytelnicy
„Głosu z Torunia”

ARCHIWUM PARAFI

WZNOSZONA NA BOŻĄ CHWAŁĘ



Dekretem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Stolicy Apostolskiej z 20 lipca 2010 r. kolegiata św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu została podniesiona do godności bazyliki mniejszej. Uroczysta proklamacja dekretu odbędzie się 6 grudnia 2010 r. Uroczystości będzie przewodniczył biskup toruński Andrzej Suski, a homilię wygłosi biskup pelpliński Jan Bernard Szłaga

więcej informacji na str. IV-V

Spotkanie Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń

Torun

13 listopada w Centrum Dialogu Społecznego im. Jana Pawła II w Toruniu odbyło się spotkanie członków Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej (DRRiSK DT). Było to 10. spotkanie w 4. kadencji Rady. Wzięło w nim udział ok. 30 przedstawicieli ruchów skupionych w Radzie. Przypomnijmy, że obecny skład Rady, powołanej w listopadzie 2006 r., tworzą przedstawiciele przeszło 30 ruchów i stowarzyszeń działających na terenie diecezji. Spotkanie rozpoczęła modlitwa z Liturgii Godzin.

Początek spotkania wypełniło wprowadzenie do założeń programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na rok 2010/2011, którego temat brzmi: „W komunii z Bogiem”. Jednym ze sposobów jego realizacji jest formacja, którą proponujemy w naszych ruchach i wspólnotach, która prowadzi do komunii

z Bogiem. Podjęliśmy refleksję nad tym, jak wygląda katecheza inicjacyjna we wspólnotach i parafiach. W czasie rozmowy wybrzmiało kilka bardzo konkretnych przykładów takiego zaangażowania, np. organizowanie kursów ewangelizacyjnych ALFA, seminariów Odnowy w Duchu Świętym czy propozycji drogi ku dojrzałości, którą spotykamy na Drodze Neokatechumenalnej. Interesującym zaangażowaniem jest także pomoc w przygotowaniu do sakramentu chrztu, a następnie pełnienie funkcji rodziców chrzestnych. Przedstawiciele Szkoły Nowej Ewangelizacji oraz Wspólnoty Pro-Misja zaprosili członków wspólnot i ruchów do przeżycia oraz zapoznania się z kursami ewangelizacyjnymi, które następnie można wykorzystać jako narzędzie w prowadzeniu ewangelizacji.

W następnej części spotkania omawialiśmy plany wprowadzania

w naszej diecezji stałych posług lektora i akolity oraz funkcji kantora. W posługi te wprowadził ks. Rafał Bochen – diecezjalny duszpasterz służby liturgicznej, podkreślając ich wartość dla wspólnot parafialnych. Liderzy ruchów i stowarzyszeń zgłosili ok. 30 osób chętnych do podjęcia formacji w kierunku przyjęcia tych posług.

Kolejnym bardzo ważnym punktem spotkania było podanie informacji oraz zaproszenie do udziału w przygotowaniach i uczestnictwie w I Marszu dla Życia i Rodziny, który będzie miał miejsce w Toruniu 29 maja 2011 r. Na spotkaniu po raz pierwszy był obecny przedstawiciel nowo powstałego ruchu w naszej diecezji – Ruchu Czystych Serc. Ostatnim punktem były komunikaty i ogłoszenia. Spotkanie zakończyła modlitwa.

Waldemar Rozykowski
DRRiSK DT



JEDNYM ZDANIEM

ABYŚMY BYLI JEDNO

15 listopada Rodzina Radia Maryja gościła w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. dr Karol Dąbrowski CSMA, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Królowej Męczenników w Przysieku. Na uroczystości przybyli przedstawiciele rolników oraz KSM-u z diecezji toruńskiej. Spotkanie było okazją do podziękowania za XIV-lecie istnienia KSM w diecezji. Mszę św. poprzedził spektakl słowno-muzyczny poświęcony bł. Karolinie Kózkównie. Natomiast w ramach „Rozmów niedokończonych” podjęto temat: „Z błogosławioną na drodze ku świętości”.

ŚWIĘTO PATRONALNE AKCJI KATOLICKIEJ

21 listopada, w niedzielę Chrystusa Króla Wszechświata, przypadało święto patronalne Akcji Katolickiej. Z tej racji księża asystenci oraz członkowie Akcji Katolickiej zgromadzili się na Mszy św. o godz. 9.30 w toruńskiej katedrze. Następnie odbyło się spotkanie Rady Diecezjalnego Instytutu AK w Centrum Dialogu Społecznego.

GRANICE EKSPERYMENTÓW

W dniach 24-25 listopada w Auli Magna na Wydziale Teologicznym UMK odbyło się sympozjum nt. „Granice eksperymentów biomedycznych a godność osoby”. Organizatorem sympozjum byli Wydział Teologiczny i Collegium Medicum UMK oraz Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

Oprac. ks. Dariusz Żurański

Rośnie las dębów pamięci

W wigilię Święta Niepodległości 10 listopada minął rok, jak Stowarzyszenie Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza i Zakon Pijarów uruchomił Program „Katyń... ocalić od zapomnienia” oraz portal www.katyn-pamietam.pl. Jest on związany z 70. rocznicą zamordowania na rozkaz Stalina przez służby specjalne ZSRR oficerów Wojska Polskiego, policjantów i funkcjonariuszy Straży Granicznej i Więzienniczej, którzy spoczęli w dołach k. Katynia, Miednoje, Charkowa i innych miastach Związku Radzieckiego. Celem programu jest uczczenie bohaterów zbrodni katyńskiej, a także przypomnienie narodowi ich sylwetek przez posadzenie 21 857 dębów pamięci w parkach, na skwerach, przy szkołach, parafiach, szpitalach, stadionach, muzeach. Jeden dąb upamiętnia jedną konkretną osobę, która zginęła w Katyniu, Twerze lub Charkowie, bohatera z listy katyńskiej. Program jest skierowany m.in. do dzieci i młodzieży, nauczycieli, wychowawców, duszpasterzy, samorządów wszystkich szczebli, uczelni, parafii, instytucji, fundacji, stowarzyszeń i związków wyznaniowych.

Według informacji Stowarzyszenia Parafiada, w czasie tego roku stronę odwiedziło 64 069 osób z 72 krajów. W programie uczestniczy ponad 3 tys. instytucji z Polski i z zagranicy. Już rośnie ponad 3,5 tys. dębów pamięci, ale jeszcze blisko 18 tys. katyńskich bohaterów czeka na upamiętnienie.

Więcej informacji na stronie www.katyn-pamietam.pl, e-mail: katyn@parafiada.pl, redakcja@katyn-pamietam.pl, tel. (22) 651-07-01 lub (22) 728-820-602.

W program włączyły się instytucje z terenu diecezji toruńskiej. W regionie toruńskim wystawiono 142 certyfikaty. Jak posadzić dąb pamięci, informowałam na łamach „Głosu z Torunia” w numerze



9. (793.) z 28 lutego. Ponadto dęby posadzono m.in.:

■ w Wałdowie Szlacheckim – w dzieło zaangażowali się dyrektor Zespołu Szkół im. Stanisława Broniewskiego „Orszy” w Wałdowie Szlacheckim Krzysztof Sulezyczny, proboszcz parafii pw. św. Marcina w Sarnowie ks. Marek Zieliński i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Małym Rudniku Jerzy Wołoczyn. Dąb jest poświęcony pamięci płk. dypl. Konstantego Druckiego-Lubeckiego zamordowanego w Bykowni („Głos z Torunia” nr 11. [795.] z 14 marca i 16. [800.] z 18 kwietnia);

■ w Lidzbarku – Szkoła Podstawowa i parafia pw. św. Wojciecha upamiętnili aspiranta PP Piotra Krajnika, policjanta z Lidzbarka, zamordowanego w Twerze (nr 22. [806.] z 30 maja);

■ w Kurzętniku – Zespół Szkół i parafia pw. św. Marii Magdaleny uhonorowali: majora Jana Dulęby, porucznika Kazimierza Arentowicza, aspirantów Tomasza Drewniczarkę i Władysława Olszewskiego;

■ na terenie kampusu akademickiego Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – dęby poświęcone pamięci ks. Józefa Mikuczewskiego i bp. Tadeusza Płoskiego, który zginął w katastrofie smoleńskiej (nr 46. [830.] z 14 listopada).

Na rosnący las dębów katyńskich spogląda z domu Ojca o. Józef Joniec SP, prezes Stowarzyszenia Parafiada, który zginął w katastrofie samolotu rządowego pod Smoleńskiem. Dążył do tego, by jak najwięcej osób, szczególnie młodych, poznało bohaterów, uczciło ich i pochyliło się z szacunkiem nad mogiłami. O. Józefie, pamiętamy... Pamiętamy kwiecień 1940. Pamiętamy kwiecień 2010. I tę pamięć będziemy przekazywać kolejnym pokoleniom polskiego narodu.

Beata Pieczykura



ARCHIWUM PARAFII

Pamiątkowe zdjęcie z Księdzem Proboszczem przed świątynią

Korowód ku czci św. Marcina

Szwarcenowo

Rozbudzając kult do św. Marcina i wskazując jego drogę do świętości, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Szwarcenowie ks. Marek Rengiel rokrocznie organizuje uroczystości ku czci św. Marcina. Każdy patron zachęca swoim życiem do wytrwałej walki o prawdziwe dobro w sobie i otoczeniu.

11 listopada w rocznicę odzyskania niepodległości główne uroczystości poprzedziła Eucharystia w kościele. W homilii ks. Marek Rengiel poruszył wątki religijno-patriotyczne i nadmienił, jak trudny czas przechodzi nasza Ojczyzna. W dobie wolności słowa i nieograniczonej dostępności do środków masowego przekazu każdy kto zechce, może wypowiadać swoje myśli i dać wyraz swoim przekonaniom. Kaznodzieja zachęcał, by każdy kto upublicznia swoje poglądy, brał za nie odpowiedzialność. Zdarza się bowiem często, że człowiek zatracza granice ludzkiej życzliwości, szacunku i wzajemnej troski. W ten sposób niszczy się ludzi, idee, wprowadza niepokój i wrogość. W dalszej części homilii Ksiądz Proboszcz zwrócił uwagę, iż wolność jest naszą chlubą i cieszymy się wolną Ojczyzną. Tak też było w 1918 r.,

kiedy Polska odzyskała niepodległość. Trud budowania nowego państwa był oparty na wzniosłych słowach: Bóg – Honor – Ojczyzna. Należy zapytać: Jaka jest dziś wiara w Boga, jak wygląda nasza miłość do drugiego człowieka i co robię dobrego dla naszej Ojczyzny oraz jaki jest współczesny chrześcijanin i Polak zarazem? Pamiętajmy, żebyśmy nie stracili niepodległości, nie wpadali w niewolę wewnętrzną. Wspólne dobro Ojczyzny musi być zawsze na pierwszym miejscu.

Następnie w ramach obchodów po południu odbyło się spotkanie przed Szkołą Podstawową w Szwarcenowie. Tam Ksiądz Proboszcz licznie zgromadzonym parafianom przybliżył sylwetkę i życie św. Marcina, bowiem szczególnie w dzisiejszych czasach jest on godnym wzorem do naśladowania. Zwrócił uwagę na potrzebę niesienia pomocy ludziom biednym, samotnym i nieszczęśliwym oraz na to, żeby od najmłodszych lat starać się być takim jak św. Marcin, umieć dzielić się dobrocią, miłością i życzliwością z innymi. Następnie wyruszył uroczysty korowód, by kontynuować obchody w kościele pw. św. Mikołaja Biskupa. W orszaku nie zabrakło jeźdźca przypominającego św. Mar-

cina (parafianin Grzegorz Trojanowski). Za nim licznie podążały dzieci w kolorowych strojach z lampionami wraz z rodzicami i gośćmi. W trakcie procesji z różnych stron napływały grupy ludzi. Wszyscy zmierzali w tym samym kierunku: do kościoła! Przed odnowioną zabytkową świątynią zrobiono pamiątkowe zdjęcie do kroniki parafialnej. Uroczystości ku czci św. Marcina uświetnił śpiewem chór z sąsiedniej parafii, a oprawę muzyczną zapewnił Jan Balewski. Koncert w kościele prezentował bogactwo i różnorodność utworów religijnych, był okazją do wspólnego uwielbienia Boga przez śpiew. W repertuarze były najpiękniejsze pieśni maryjne, a na zakończenie wspólnie odśpiewano „Barkę”. Koncert był wzruszający i na wysokim poziomie. Wierni nagrodzili solistów długimi oklaskami. Na zakończenie ks. Marek Rengiel podziękował za liczny udział w obchodach ku czci św. Marcina i udzielił wspólnocie parafialnej Bożego błogosławieństwa, częstując rogami świętomarcińskimi. W imieniu wspólnoty parafialnej dziękujemy Księdzu Proboszczowi za zorganizowanie uroczystości, która dostarczyła wszystkim tak wielu wrażeń duchowych.

Krystyna Miłoszewska



Zespół „Książkowianka”

Koncert zaduszkowy

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...” – pod takim tytułem odbył się 7 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Książkach koncert zaduszkowy. Nad tymi słowami zastanawiamy się zazwyczaj wtedy, gdy ktoś odchodzi. Zauważamy, że zabrakło nam czasu, by go kochać i słuchać, brać z niego przykład; zdajemy sobie sprawę, jak bardzo był dla nas ważny i jak bardzo go kochaliśmy. Te tematy były zawarte w recytowanych utworach ks. Jana Twardowskiego i innych autorów oraz śpiewanych piosenkach. W koncercie wystąpili: Oliwia Kowalkowska, Maciej Schroter, Karolina Węgrzyn, Martyna Ciupak, Jona Szmejchel, Żaneta Grygielewicz oraz zespoły „Skowronki” i „Książkowianka”. Recytacja – Marianna Ciupak. Informacja z GOK w Książkach

WZNOSZONA NA BOŻĄ CHWAŁĘ



ZAPROSZENIE NA UROCZYSTE OGŁOSZENIE KOLEGIATY ŚW. MIKOŁAJA BISKUPA W GRUDZIĄDZU BAZYLIKĄ MNIEJSZĄ

Dekretem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Stolicy Apostolskiej z 20 lipca 2010 r. kolegiata św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu została podniesiona do godności bazyliki mniejszej. Uroczysta proklamacja dekretu Stolicy Apostolskiej nastąpi w dniu liturgicznego wspomnienia patrona św. Mikołaja Biskupa 6 grudnia 2010 r. W imieniu całej rodziny parafialnej serdecznie zapraszam czcigodne duchowieństwo i wiernych do wspólnego przeżywania tej wyjątkowej uroczystości pod przewodnictwem biskupa toruńskiego Andrzeja Wojciecha Suskiego z udziałem zaproszonych Księża Biskupów. Słowo Boże w czasie Mszy św. wygłosi biskup pelpliński Jan Bernard Szlaga. Czuwanie przed uroczystością rozpocznie się o godz. 15 odmówieniem Koronki do Bożego Miłosierdzia. Msza św. koncelebrowana zostanie odprawiona o godz. 16. Uroczystość będzie transmitowana przez telewizję TRWAM. Ks. kan. Dariusz Kunicki Proboszcz parafii św. Mikołaja Biskupa w Grudziądzu

Świątynie jako budowle wzniesione na Bożą chwałę są pewnego rodzaju organizmem. Mają swoją historię, czas wzrostu, dojrzałości, a także – jak człowiek – czas cierpienia, gdy ulegają zniszczeniu od niegodziwej ręki lub pożaru. Cieszy jednak fakt, gdy w okresie swojego istnienia świątynia pięknieje, będąc widowym znakiem silnej wiary i trwania przy niej wielu pokoleń, a także dbałości jej kustoszy. Świątynia to przede wszystkim dom Boży, znajdują w niej miejsce swojego pochówku fundatorzy, ale równocześnie w tym domu znajdują modlitewne ukojenie ludzkie serca rozkołatane codziennością, a łzy wiernych często znaczą pokutną drogę

Fara św. Mikołaja w Grudziądzu to jeden z najstarszych kościołów ziemi chełmińskiej. Czas jej powstania jest oceniany na wiek XI. Pierwotnie istniejący drewniany grodowy kościół zastąpiono murem, budowę zaczęto w 1286 r., a ukończono na początku XV wieku. Po 1620 r. miała miejsce dalsza, znaczna rozbudowa. Dobudowano kaplice grobowe rodziny Kostków i Działyńskich. Nie bez znaczenia były najazdy Szwedów i zniszczenia pożarem. W 1728 r. gruntownie odnowiono świątynię i nadano jej wystrój barokowy. Z czasem założono nowe witraże. Dopiero pożoga II wojny światowej spowodowała znaczne zniszczenia w tak dobrze od lat zachowanym stanie świątyni. Po zakończeniu działań wojennych nastąpiła odbudowa. Odzyskano też wywiezione przez okupantów zabytkowe dzwony – gotycki z 1482 r. i drugi z 1777 r. Najstarszym zabytkiem w kolegiacie jest kamienna, gotlandzka, ośmioboczna chrzcielnica z czarą romańską z XIII wieku umiejscowiona przy łuku tęczowym, przechodząc z nawy głównej do prezbiterium. Posiada płaskorzeźbiony ornament kwiatowy, w polach smoki i w narożach maszkarony. Trzeba tu wymienić stare obrazy przedstawiające: św. Annę Samotrzecią z pocz. XVII wieku, z kręgu Hermana Hana, św. Mikołaja zapewne z pocz. XVII wieku, malowany na desce, Koronację Najświętszej Maryi Panny z ok. poł. XVII wieku, św. Franciszka z XVIII wieku, w neogotyckiej ramie, a także sygnaturkę z 1796 r.

W sanktuarium są 3 ołtarze. W prezbiterium w ołtarzu głównym przykuwa uwagę trójpozioma nastawa ołtarzowa wykonana w 1728 r. Znajdują się w niej obrazy w trzech kondygnacjach. W dolnej – obraz prezentuje św. Mikołaja autorstwa Jerzego Hoppena (był pra-

cownikiem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu), w środkowej jest wyobrażenie Trójcy Świętej w typie „Piety Naszego Pana”, którą wykonał Leonard Torwirt (1912–1967, był pracownikiem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu), w górnej – przedstawienie św. Jerzego, obraz z XVIII wieku. Ażur barokowej rzeźby okala bryłę nastawy. Ołtarz zdobią dodatkowo rzeźby świętych: Andrzeja, Piotra, Pawła i Judy Tadeusza, a powyżej – Jana Nepomucena, Grzegorza Wielkiego, Mikołaja, Franciszka Ksawerego, natomiast szczyt zwieńcza figura Matki Bożej z Dzieciątkiem.

W nawach bocznych znajdują się kolejne ołtarze. W południowej nawie bocznej w ołtarzu znajduje się obraz przedstawiający wizję Najświętszego Serca Pana Jezusa według św. Małgorzaty Marii Alacoque wykonany przez Leonarda Torwirta w 1955 r. Po jego obu stronach są dwie figury świętych Jana Chrzciela i Jana Ewangelisty, zachowane od XVIII wieku razem z grupą ukrzyżowania Chrystusa, która znajduje się na zwieńczeniu ołtarza.

W północnej nawie dwupoziomowy ołtarz w dolnej części przyciąga wzrok obrazem Matki Bożej Łaskawej, zwanej też Grudziądką. Z pierwotnego ołtarza z poł. XVII wieku, znajdującego się w tej nawie, zachowała się część środkowa i para ażurowych kolumn, predella z namalowaną sceną Zwiastowania oraz rzeźby barokowe z I poł. XVIII wieku, w zwieńczeniu, świętych Jana Ewangelisty i Łukasza. W górnej części ołtarza znajduje się ośmiokątny obraz przedstawiający Trójcę Świętą. Podobnie jak główny ołtarz w prezbiterium, ten również okala barokowa, ażurowa rzeźba, zwieńczona na szczycie dwiema figurkami aniołków i monogramem Matki Bożej. Najstarszy, udoku-



Ołtarz główny

mentowany zapis kultu maryjnego pochodzi z 1655 r.; wyjaśnia, że 4 razy w tygodniu śpiewano Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny. Wzmoczenie kultu nastąpiło podczas wojny ze Szwedami.

Matka Boża Łaskawa przez wieki przekazywała swoje łaski wiernym, którzy odwzajemniali się ufną modlitwą i licznymi wotami. Jej obraz nieznanego autora w tym ołtarzu pochodzi z II poł. XVII wieku i przykrywa go trybowana srebrna sukienka z początku XVIII wieku. Obraz Matki Bożej Łaskawej jest zasłaniany obrazem zewnętrznym przedstawiającym Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny autorstwa Torwirta. Ołtarz ten w obecnym układzie został poświęcony 28 sierpnia 1954 r. W listopadzie tegoż roku nadano indult odpustowy na 8 września – święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, było to owocem Roku Maryjnego. Święta Opiekunka miasta odbierała też cześć wiernych w 1988 r. podczas peregrinacji w swoim cudownym wizerunku z Jasnej Góry oraz w znaku figury z Fatimy w 1996 r. Grudziądzka kolegiata św. Mikołaja na okres trwania Wielkiego Jubileuszu 2000 została

Kobiety w walce o niepodległość

WSali Wielkiej Dworu Artusa w Toruniu 5 listopada odbyła się XX Konferencja Naukowa nt. „Kobiety w wojnach o niepodległość i granice 1918-1921” zorganizowana przez Fundację Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu z okazji Święta Niepodległości, w 20-lecie działalności fundacji. Konferencję otworzył mgr inż. Jan Wyrowiński, przewodniczący Rady Fundacji, senator RP i powitał prezydenta Torunia Michała Zaleskiego, senatora RP Michała Wojtczaka, przewodniczącego Rady Miasta Waldemara Przybyszewskiego i radnego Bogdana Majora, marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego i prof. dr. hab. Andrzeja Tomczaka z UMK. Jan Wyrowiński zwrócił uwagę, że rola kobiet w działaniach wojennych nie jest doceniana, natomiast Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu dokumentują działalność tych Polek na Pomorzu. Problem włączenia się kobiet polskich w działania wojenne poruszali prelegenci z Torunia, Warszawy, Lublina, Poznania, Słupska i Krakowa. Następnie odznaczono medalami pracowników i wolontariuszy fundacji – Janinę Mahrburg, prof. dr. hab. Stanisława Salmonowicza, prof. dr. hab. Andrzeja Tomczaka. Były to Medale Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuavianio-Pomeraniensis” w uznaniu zasług na rzecz tego województwa i jego mieszkańców.

Pierwsza część sesji była poświęcona podsumowaniu 20 lat dzia-

łalności fundacji w okresie od powstania w 1990 r. do chwili obecnej. Dr nauk medycznych Maria Dmochowska z Warszawy, członek Rady Naczelnej Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, która reprezentowała też Instytut Pamięci Narodowej i bardzo kocha historię, omówiła „20 lat działalności Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej”. Następnie Katarzyna Minczykowska, doktorantka Wydziału Nauk Historycznych UMK, pracownik Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej, autorka licznych tekstów z zakresu dziejów wojennej służby Polek i archiwistyki, zaprezentowała „Naukowy i popularyzatorski dorobek Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej”. Po przerwie prof. dr. hab. Andrzej Pełtoński, historyk z Akademii Pomorskiej w Słupsku, przedstawił zagadnienie: „Kobiety w działalności wywiadowczej 1918-1921”. Z kolei magistrantka w Zakładzie Historii Najnowszej z UMCS w Lublinie Małgorzata Piastowicz omówiła „Przysposobienie wojskowe kobiet jako jedno z następstw zaangażowania się w walkę o niepodległość w latach 1918-1921”. W ramach dyskusji głos zabrał prof. dr. hab. Andrzej Tomczak. Następnie prof. dr. hab. Bogdan Chrzanowski z Uniwersytetu Gdańskiego w skrócie omówił działalność TOW „Gryf Pomorski”.

Po przerwie zostały wygłoszone kolejne referaty. Mikołaj Kłorek doktorant w Zakładzie Historii Wojskowości Instytutu Historii UAM w Poznaniu zaprezentował temat: „Bez munduru, ale na służbie... Udział Wielkopolanek w walce o niepodległość w latach 1918-



Janina Mahrburg nagrodzona medalem

1919”. Dr Agnieszka Cieślak z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie omówiła „Próby spisania historii udziału kobiet polskich w walkach niepodległościowych”. Następnie miała miejsce dyskusja i podsumowano obrady.

Trzeba zauważyć obecność nauczycieli i młodzieży szkolnej z Torunia: VI LO im. Zesłańców Sybiru, IV LO im. Tadeusza Kościuszki, Technikum Ekonomicznego nr 1 im. Generał Elżbiety Zawackiej, Gimnazjum nr 11 Zespołu Szkół nr 10. W sali zainstalowano plansze prezentujące działalność fundacji wg tematów: powstanie, statut i władze, sesje, działalność wydawnicza, archiwalia, uroczystości patriotyczne, współpraca ze szkołami, siedziby, działalność w Toruniu i poza Toruniem, memoriał gen. Marii Wittek i poświęcone rodzinie. Można było nabyć wydawnictwa fundacji. Wśród nich na uwagę zasługuje 3-tomowy „Słownik biograficzny kobiet odznaczonych orderem Virtuti Militari” pod red. Elżbiety Zawackiej przy współpracy Doroty Kromp. **Helena Maniakowska**

wyznaczona jako kościół stacyjny. W 2000 r. 4 grudnia kapłani wywodzący się z Grudziądza dokonali po raz pierwszy aktu oddania się pod Jej opiekę. Matka Boża Łaskawa, Madonna Grudziądzka w 2001 r. została obrana na Patronkę Grudziądza w czasie XIII Pielgrzymki na Jasną Górę. Podczas dziękczynnej pielgrzymki wiernych do Rzymu 9 marca 2002 r. Jan Paweł II pobłogosławił korony na skronie Matki Bożej i Dzieciątka Jezus, a koronacja miała miejsce 7 września tegoż roku. Powołano do istnienia diecezjalne sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, które afiliowano do Bazyliki Matki Bożej Większej w Rzymie.

Ten piękny gotycki kościół zwany jest też matką wszystkich kościołów Grudziądza. Tu odbywa się wiele uroczystości kościelnych oraz patriotycznych. W 1992 r. bp Andrzej Suski podniósł kościół do godności kolegiaty i erygował Kapitułę Kolegiacką Grudziądzką. Dekretem Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 20 lipca 2010 r. świątynia otrzymała prawa bazyliki, co bp Andrzej Suski 8 września 2010 r. ogłosił publicznie.

Oprac. Helena Maniakowska

Nowy rok duszpasterski

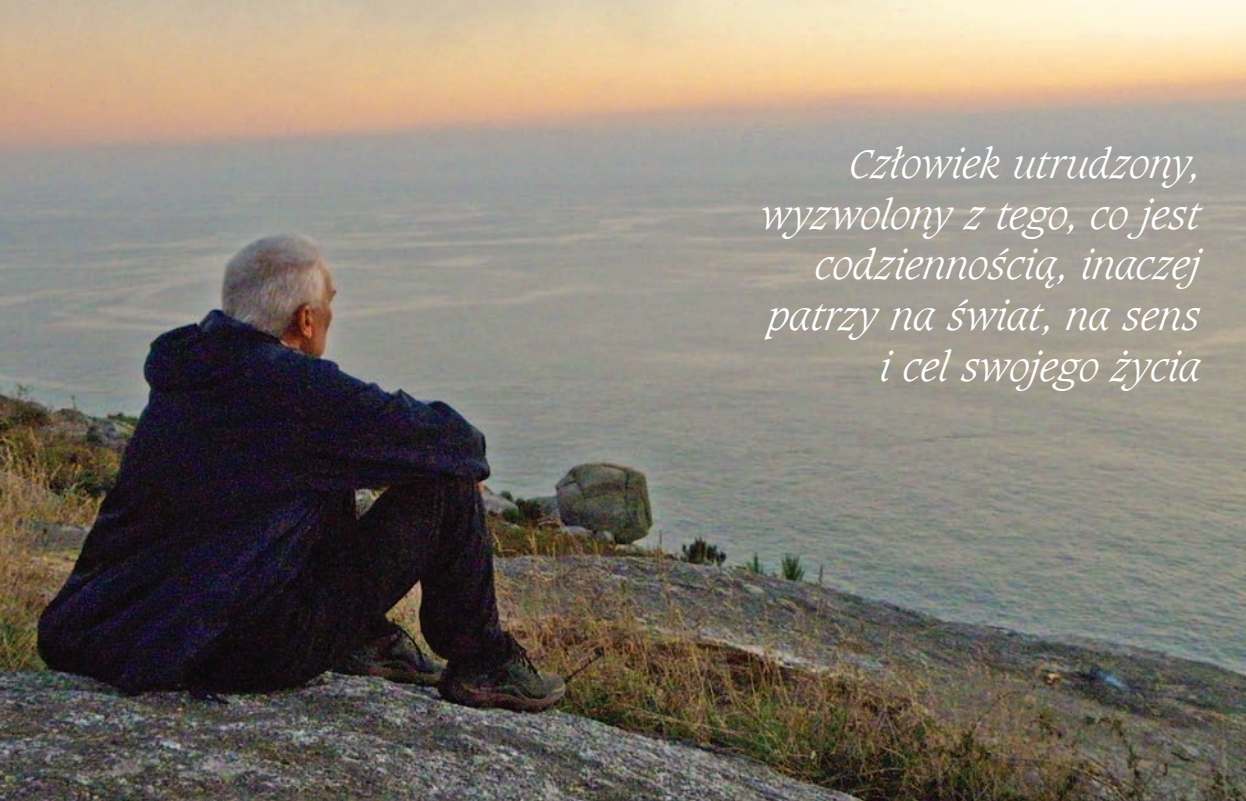
Dzisiejszą niedzielą w Kościele rozpoczynamy nowy rok duszpasterski. Program, który w tym czasie jest realizowany, ma tytuł: „W komunii z Bogiem”. To pierwszy etap 3-letniego programu „Kościół domem i szkołą komunii” (2010/2013). Jednym z jego ogólnych celów jest odkrywanie i pogłębianie duchowości komunii. Jan Paweł II przez duchowość komunii rozumiał zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze oraz dostrzegania w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne, umiejętności odrzucania pokus egoizmu (por. List apostolski „Novo millennio ineunte”, 43).

Rozpoczynany Adwent winien zatem stać się czasem nauki komunii, dążenia do jedności z Bogiem i człowiekiem. Założeniem mającym realizować cele programu duszpasterskiego jest m.in. formacja oparta na Piśmie Świętym, działalność w ramach struktur wspólnotowych oraz obrona zagrożonej w swoim istnieniu rodziny.

Trwając z Maryją w radosnym oczekiwaniu na narodzenie Pana, rozwijamy więc w sobie duchowość komunii, by pełniej przygotować się na przyjście Syna Człowieczego.

Joanna Kruczyńska

*Człowiek utrudzony,
wyzwolony z tego, co jest
codziennością, inaczej
patrzy na świat, na sens
i cel swojego życia*



Biskup Józef w zadumie na „końcu ziemi”



Przy słupku z napisem 0,00 km

ROK ŚW. JAKUBA APOSTOŁA

Z BISKUPEM W DRODZE DO SANTIAGO DE COMPOS

Ten odcinek właściwie należałoby zatytułować: „Z Biskupem w drodze do końca ziemi”. Pielgrzymka do grobu św. Jakuba kończy się w Santiago, w ciągu wieków jednak pielgrzymi bardzo często wędrowali dalej aż do brzegów Oceanu Atlantyckiego na Przylądek Finisterre, który w średniowieczu uchodził za koniec ziemi. Według tradycji właśnie tam zbierano muszle, które po powrocie do domów były swego rodzaju pamiątką lub dowodem odbytej pielgrzymki.



Krzyż na Finisterre

Dzisiaj tylko niektórzy pielgrzymi do Santiago docierają pieszo na Finisterre. My pragnęliśmy przynajmniej udać się tam autobusem liniowym. Podróż odbywa się wśród pięknych widoków gór, często schodzących do oceanu. Chwilami autobus mknie nieomal nad przepaścią. Niezwykłe krajobrazy to kolejne piękne doświadczenie kończącej się wyprawy. Jadąc na Finisterre, trochę martwiliśmy się, gdzie spędzimy noc, czy znajdziemy jakieś zatrzymanie. Znowu trzeba liczyć na Bożą Opatrzność. W niewielkim mieście Fistera, w którego granicach znajduje się przylądek, gdy wysiedliśmy z autobusu, podeszła do nas starsza sympatyczna pani, która zaoferowała nocleg w swoim pensjonacie. Okazało się, że to po prostu jedno z jej mieszkań, gdzie mieliśmy do dyspozycji 3 pokoje, kuchnię i łazienkę na czas naszego pobytu. Zapłaciliśmy za ten „luksus” zaledwie tyle, ile kosztuje w tym mieście zwykłe, wieloosobowe albergue. Znowu radość z Bożego prowadzenia i opieki.

Pierwsze kroki skierowaliśmy na Przylądek Finisterre. Dzisiaj jest to skaliste wybrzeże, na którym stoją 2 krzyże, latarnia morska i niewielkie muzeum poświęcone temu miejscu. Można kupić drobne pamiątkowe przedmioty, zwłaszcza muszle wyrzucane każdego dnia na brzeg

oceanu. Zatrzymaliśmy się tam na dłużej, aby wpatrywać się w toń oceanu, powoli przychodziła refleksja, jaki to niezwykły czas dany nam został przez Boga. Tyle dni wspaniałego marszu, przemyśleń oraz modlitwy, tyle pięknych znaków miłości od Boga. Kiedy przybyliśmy do miasteczka, była niedziela. Nie udało się nam tego dnia odprawić Mszy św. w kościele. Także miejsca, w których się znajdowaliśmy, nie pozwalały na odprawienie Eucharystii w plenerze. Pozostało więc mieszkanie, które wynajmowaliśmy. Niestety, ta sama sytuacja pojawiła się następnego dnia. Żaden z dwóch kościołów w tym miasteczku nie był otwarty. Nie znaleźliśmy nawet informacji na temat celebracji w świątyniach. Kiedy chwilę siedzieliśmy na przykościelnym murze wpatrzeni w ściany XII-wiecznej świątyni, z żalem myśleliśmy o tym, że to miejsce straconych szans. Wielu pielgrzymów pociągało za klamkę w nadziei, że świątynia przy drodze na Finisterre będzie otwarta, aby wejść i chociaż przez chwilę adorować Najświętszy Sakrament. Niestety, było to niemożliwe. Szkoda, że miejscowy Kościół przyczynił się do tego, że Finisterre pozostaje dziś tylko czysto świecką, turystyczną atrakcją.

Na Finisterre w związku z niedzielą była też pozytywna refleksja. Tego

dnia wszystkie instytucje, sklepy i markety były zamknięte. My przyzwyczajeni, że nawet w niedzielę bez problemu możemy kupić artykuły spożywcze, liczyliśmy również na to tam. Pozostała nam jednak wizyta w miejscowej nadmorskiej restauracji, gdzie za niewielkie pieniądze zjedliśmy chyba najlepsze na świecie kalmary.

Na zakończenie naszej pielgrzymki zaplanowaliśmy jeden dzień relaksu. Był czas na kąpiel i długie spacerowanie nad oceanem, tak upłynął prawie cały dzień. Nie mogliśmy się jednak oprzeć pokusie, by jeszcze raz wybrać się na Finisterre, tym razem, aby być tam o zachodzie słońca. To niezwykle wrażenie, kiedy widzi się słońce chowające się gdzieś w odległości dalekiego oceanu, gdzieś na krańcach świata. Widok wspaniały i skłaniający do przemyśleń. Trudno było oderwać wzrok od widnokręgu nawet w momencie, kiedy słońce już zaszło.

To już koniec naszej pielgrzymki. Wiele przemyślanych, przemodlonych spraw. Pielgrzymka życia? Ksiądz Biskup powtarza, że tak, a mnie się ciągle wydaje, że po raz kolejny na szlak Camino jeszcze wrócę. Dla mnie była to zupełnie inna pielgrzymka niż ta sprzed 7 lat. Pewnie każdy z nas, na swój sposób, przeżył te dni. Są chwile,

Pomagamy blisko Ciebie!

www.torun.caritas.pl



Jak walczyć z uzależnieniami, czym jest profilaktyka i asertywność? Jak kreatywnie spędzać wolny czas, czym są prawa człowieka i w jaki sposób gazetka szkolna oraz media mogą zapobiegać negatywnym postawom społecznym? Nad tymi zagadnieniami zastanawiali się wolontariusze w Przysieku podczas szkoleń Caritas Diecezji Toruńskiej pt. „Chronię siebie, chronię innych – profilaktyka uzależnień w praktyce”



Podczas szkolenia

TELA (6)

których w życiu się nie zapomina, na pewno należą do niech te z drogi do grobu św. Jakuba. Jeżeli pielgrzymka, to tylko piesza. Człowiek utrudzony, wyzwolony z tego, co jest naszą codziennością, inaczej patrzy na świat, na sens i cel swojego życia.

Od chwili, kiedy powróciliśmy do naszych domów, minęły już prawie 2 miesiące. Jednak wspomnienie tamtych dni jest w nas ciągle żywe. W rozmowach często do nich wracamy. Ziarno wsiane w ziemię musi przynieść owoc... Co w naszym życiu zmieni Camino de Santiago, co w nas umocni? Przez te dni wędrówki starym średniowiecznym szlakiem wpisałyśmy się w wielki orszak pątników. Dzisiaj po wielu z nich nie ma już nawet śladu na tym świecie. Tak jak dotarli do celu w Santiago i może szli dalej na Finisterre w kierunku zachodzącego słońca, tak również dotarli do celu swojego życia – do Słońca, którym jest Jezus. „Wędrówką życie jest człowieka”, te słowa Edwarda Stachury nabierają nowego wyrazu wtedy, gdy człowiek uświadomi sobie kruchość naszego losu i świadomość, że wszystko się kończy kiedyś, tak jak nasza droga do Santiago de Compostela.

Ks. Wojciech Miszewski
Toruń, listopad 2010 r.

Profilaktyka niejedno ma imię

W Przysieku w pięknie położonym Centrum Wolontariatu od kwietnia do listopada spotykali się uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz średnich. Przyjeżdżali w weekendy, ale nie po to, by odpoczywać. Uczestniczyli w szkoleniu pt. „Chronię siebie, chronię innych – profilaktyka uzależnień w praktyce”. Projekt jest dotowany ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Urzędu Miasta Torunia.

Dlaczego piszę o tym programie? Bo – moim zdaniem – jest wyjątkowy, zaplanowany tak, by zainteresować młodzież. Młodzież, która czasami potrzebuje pozytywnego impulsu, by zwrócić uwagę na konkretny problem. Młodzież, która czasem jest zagubiona, jeszcze może nie zdawać sobie sprawy ze skutków uzależnień i jest szczególnie zagrożona tym problemem. Caritas Diecezji Toruńskiej nieprzypadkowo zaznaczyła, że realizuje program poświęcony profilaktyce uzależnień w praktyce. Bo praktyka w tym wypadku jest najważniejsza.

Pora na gazetkę szkolną

Asertywności uczyły dzieci scenki zainspirowane niebezpiecznymi,

ale realnymi sytuacjami, w których mogą się znaleźć. Podczas szkolenia młodzież poznała pojęcie profilaktyki alternatywnej i uczyła się, jak pożytecznie, a zarazem atrakcyjnie spędzać wolny czas. Mowa była o prawach człowieka i o tym, jak budzić inicjatywę do aktywności. Jednym z punktów programu były warsztaty dziennikarskie przygotowujące do promocji profilaktyki uzależnień. Wszystkie zajęcia miały dać dzieciom podstawy teoretyczne, ale jednocześnie zachęcić do działania.

Celem 18 godzin zajęć dziennikarskich było zainspirowanie młodzieży do założenia gazetki szkolnej albo aktywności w niej i promowania w ten sposób profilaktyki uzależnień. Uczniowie tworzyli okładkę gazety, pisali artykuły, dowiadywali się, jak zdobyć pieniądze na jej wydawanie. Osoby, które już działały w gazetce, zachęcały kolegów do tej formy aktywności. Była możliwość poznania czegoś nowego i wymiany doświadczeń.

Jest chęć, są pomysły

Elementem zajęć dziennikarskich była dyskusja o tym, co najważniejsze, czyli, jak połączyć pracę w gazetce z promowaniem właś-

ciwych postaw. Pomysłów nie brakowało, młodzi wspominali m.in. o podawaniu w gazetce adresów i numerów telefonów do ośrodków/osób pomagających osobom uzależnionym, przeprowadzaniu wywiadów poruszających problem uzależnień z pedagogami, psychologami czy proboszczami. W znalezieniu właściwej odpowiedzi pomogły dzieciom zadania dramatyczne, podczas których uczestnicy wcielali się w różne role (np. redaktorów) i promowali profilaktykę. Młodzież zauważyła, że w gazetce szkolnej powinny być promowane także wszelkie formy aktywności dodatkowej, np. kółka zainteresowań czy wolontariat, które mogą uchronić ich rówieśników przed popadnięciem w uzależnienia.

Nie zabrakło czasu na poruszenie kwestii etyki dziennikarskiej, a także na integrację. Pomagały w tym „zabawy” dziennikarskie, tj. opisywanie sylwetki uczestników zajęć. Jestem przekonana, że młodzież ma chęć, by promować profilaktykę uzależnień w swoim środowisku. Uczniowie wiedzą, że gazetka szkolna może nieść misję i chcą w tym uczestniczyć. Czasami tylko trzeba podsunąć im pomysł na to, jak to zrobić.

Sybilla Walczyk

11 listopada w Toruniu miały miejsce obchody Święta Niepodległości. Jak co roku, przedstawiciele władz miasta i województwa złożyli kwiaty przy obelisku ku czci żołnierzy poległych w latach 1918-1921. Kolejnym punktem uroczystości była Msza św. w intencji Ojczyzny, po której nastąpił przemarsz przez Starówkę do pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego



Harczerze przygotowali flagę kilkudziesięciometrowej długości

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Bacście, byście się wzajemnie nie zjedli!

Eucharystii sprawowanej w kościele garnizonowym przewodniczył bp Andrzej Suski. Mimo niesprzyjającej pogody, tłumny udział wzięli w niej mieszkańcy Torunia, wśród których wyróżniali się kombatanci oraz harcerze rozdający uczestnikom biało-czerwone chorągiewki i kokardki. Blasku uroczystości dodały liczne pocztysztandarowe. Nie zabrakło przedstawicieli władz wojewódzkich, miejskich i parlamentarzystów. W nabożeństwie wzięli udział duchowni z Kościoła prawosławnego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego.

W homilii Biskup Andrzej nawiązał do fragmentu pieśni „Boże coś Polskę”. – „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie” – to strofa, która zawsze była wrażliwa na zmienne koleje losu Polski – podkreślił. – To strofa, która nazywała rzeczy po imieniu, zmieniając swe brzmienie zależnie od sytuacji Ojczyzny. Dziś znów może być dla nas wołaniem o Boże błogosławieństwo.

Komentarzem do aktualnej sytuacji w Polsce, nacechowanej wrogością wielu środowisk, a zwłaszcza znacznej części mediów wobec misji Kościoła, był fragment homilii poświęcony wolności. – Kto usiłuje zabić wolność, burzy ołtarz – powiedział Ksiądz Biskup. – Ołtarz bowiem

uczy, że wolność jest darem Boga, a ceną wolności jest ofiara. Ołtarz uczy, że podręcznikiem wolności jest Ewangelia prawdy. Nie ma prawdziwej wolności bez prawdy w życiu społecznym, w środkach społecznego przekazu.

Przejmujące wrażenie mogły też wywrzeć słowa św. Pawła, zaczerpnięte z przypadającego na ten dzień czytania: „Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie [bierzcie] tej wolności jako zachęty do [hołdowania] ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie. Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: «Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego». A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, bacście, byście się wzajemnie nie zjedli” (Ga 5, 13-15). Trudno było oprzeć się spontanicznej myśli: Jak te słowa odbierają przedstawiciele zwalczających się opcji politycznych, obecni w tej świątyni i w wielu innych kościołach w całym kraju? Jak swą obecność na Eucharystii, przekazanie znaku pokoju, godzą z agresywnym stylem uprawianej na co dzień polityki? Dlaczego tak trudno zrozumieć i przyjąć Chrystusowe nauczanie na temat wolności głoszone przez Kościół, że nie polega ona na tym, że człowiek robi wszystko, co chce,

lecz potrafi wybrać dobro, a odrzucić zło, grzech?

– Dzisiejsze święto to czas medytacji przed Bogiem, jak zagospodarujemy dar odzyskanej wolności – podkreślił Biskup Andrzej. – Co nasze pokolenie pozostawi w testamentie ludziom młodym? Chorobę podziałów, walki dla walki, nie „o coś”, ale walki „z kimś”? Czy pozostawi niezgodę dla niezgody, kłótnię dla kłótni? – pytał. I dodał: – Pomyślność Ojczyzny można zbudować tylko wspólnym wysiłkiem. Pomyślność wolnej Ojczyzny zbudują tylko ludzie wolni od nienawiści, kłamstwa, kradzieży, zemsty. Wolna Ojczyzna woła do rodziców i nauczycieli, by uczyli dzieci katechizmu ojczyźnianego. Panie, daj nam umiłowanie ziemi, za którą ojcowie przelewali krew. Daj umiłowanie rodziny, bo z niej wychodzą ludzie sumienia, ludzie dobrzy. Daj umiłowanie polskiego etosu, zbudowanego na Ewangelii – powiedział na zakończenie.

Uroczystość przy pomniku Józefa Piłsudskiego zapoczątkował pokaz przygotowany przez grupę rekonstrukcji historycznej 63. Toruńskiego Pułku Piechoty, która zademonstrowała działanie plutonu moździerzy przy wsparciu samochodu pancernego oraz czołgu Renault FT-17. Następnie – po przemówieniach przedstawicieli

władz – odbył się apel poległych rozpoczynający się od kosynierów kościuszkowskich, a kończący na żołnierzach polskiego podziemia niepodległościowego.

Niestety, w przemówieniach i podczas apelu poległych na próżno oczekiwałem najkrótszego choćby wspomnienia tych, którzy 7 miesięcy temu zginęli w katastrofie pod Smoleńskiem. Rzeczpospolita zapomina o nich, choć oni – podkreślił w homilii Biskup Andrzej – „zginęli, wypełniając misję narodu, który pamięta i czci swoich bohaterów, obrońców naszej wolności”.

Tomasz Strużanowski

głos z Torunia niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38